Cena 6 hal.

Nr. 691. Kraków, Czwartek 23. Grudnia 1915. Rok XXIII

GŁOS NARODU

Wychodzi trzy razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Biuletyn turecki.

Konstantynopol. (T. B.) Główna kwatera podaje do wiadomości:

Front w Iraku: Koło Kut-el-Amara miejscowe walki trwają z przerwami dalej.

Front kaukaski: W centrum odcinka Id z łatwością powstrzymano atak nieprzyjacielski w sile mniej więcej jednego pułku na nasze straże przednie, bronione przez jedną kompanię.

Front dardanelski: Ariburnu i Anaforta: Spis materyałów wojennych wszelkiego rodzaju i przedmiotów rynsztunku wojennego, zostawionych przez nieprzyjaciela, nie został ukończony. Wśród łupu zabranego w odcinku Ariburnu znajdowały się dwa ciężkie działa; jedno działo polne, Schneider-Creuzot, mnóstwo karabinów i amunicyi, zwłaszcza amunicyi dla karabinów i karabinów maszynowych, jedna mitralieza, wielka liczba wozów amunicyjnych, namiotów polnych, środków żywności, aparaty telegraficzne, materyał inżynierski itp.

Lotnicy nieprzyjacielscy ostrzeliwali wczoraj aż do wieczora gęsto rozmaite dawne stanowiska i obóz angielski, aby zniszczyć pozostawiony tam przez nich łup, co się jednakże nie udało.

Sed-il-Bar: Z prawego i lewego skrzydła niema nic znaczniejszego do doniesienia. W centrum nieprzyjaciel od czasu do czasu ponawia swoje ataki, zostaje jednak za każdym razem odparty.

Opróżnienie Anaforty i Ariburnu.

Amsterdam. (T. B.) Jeden z tutejszych dzienników donosi z Londynu: Cofnięcie się wojsk z dwóch punktów na Gallipoli nie przyszło niespodziewanie. Walki w Dardanelach tem silniej będą się toczyły. Sojusznicy nigdy nie porzucą silnego stanowiska, jakie obsadzili u wejścia do cieśniny morskiej, skąd panują nad całą drogą.

Londyn. (T. B.) „Daily Mail" powiada w artykule wstępnym: Odwrót wojsk angielskich z zatoki Sufla uchodzić musi za oznakę, że rząd ostatecznie uznał niesłychany błąd, jaki popełnił wskutek tej wyprawy. Dziennik nazywa mowę Lloyda Georgea najostrzejszem oskarżeniem, jakie dotąd przeciw rządowi podnoszono.

Na Morzu Czarnem.

Walka łodzi torpedowych.

Sofia. (T. B.) Telegraficzna agencya bułgarska. Dnia 21. grudnia. Jak dzienniki donoszą, wczoraj cztery kontrtorpedowce rosyjskie, stróżujące koło portów rumuńskich, by nie dopuścić do przemytnictwa tureckiego, zbliżyły się do bułgarskiej łodzi torpedowej, która pełniła służbę przed klasztorem św. Konstantyna koło Warny. Rosyjskie jednostki bojowe rozpoczęły strzelać do łodzi torpedowej, która odpowiedziała ogniem. Także bateryc nadbrzeżne wzięły udział w walce. Wnet potem kontrtorpedowce odjechały. Bułgarska łódź torpedowa została nietknięta.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Az Est" donosi z Bukaresztu: Dnia 21. b. m. o godz. 6 rano przepłynęły dwie rosyjskie łodzie torpedowe koło przylądka Kali Akra (rumuńskie wybrzeże morza Czarnego) i posunęły się w celach wywiadowczych aż do Warny, skąd zawróciły pod Kali Akra. Około 8 godziny zbliżyły się pełną parą od strony Odessy cztery wielkie jednostki bojowe, ustawiły się przed Euxinogradem i rozpoczęły bombardowanie, które trwało do 10 godz. przed południ. Wskutek silnej mgły cofnęły się następnie te okręty bojowe. Z twierdzy Warny odpowiadano silnie na ogień nieprzyjacielski. W Balczyku można było gołem okiem widzieć więcej niż 30 okrętów przewozowych. Panuje przekonanie, że Rosyanie chcą lądować pod Ekrene (port na granicy rumuńsko-bułgarskiej).

„N. Fr. Presse" donosi z Bukaresztu, pod datą 20. bm.:

„Dzisiaj przedpołudniem o godzinie 9 i pół pojawiła się pod Kali Akra flota rosyjska, złożona z czterdziestu jednostek. O godz. 10-tej słyszano silną kanonadę. Niewiadomo, czy flota rosyjska zaatakowała Warnę, czy też stoczyła bitwę z flotą nieprzyjacielską. Według wszelkiego prawdopodobieństwa przygotowują Rosyanie lądowanie.

W sprawie pokoju.

Na radzie związkowej Szwajcaryi.

Berno. (T. B.) Na radzie związkowej Greulich imieniem frakcyi socyalnodemokratycznej wniósł interpelacyę zapytując, czy rada związkowa na własną rękę lub wspólnie z rządami innych krajów neutralnych zamierza stronom wojującym ofiarować przyjacielskie usługi dla rychłego sprowadzenia zawieszenia broni i rozpoczęcia rokowań pokojowych.

Interpelant w uzasadnieniu zaznaczył, że nadszedł czas, by neutralni podnieśli swe głosy, aby położyć kres strasznej wojnie. Jest rzeczą Szwajcaryi poczynić wszelkie kroki, choćby nawet zachodziło niebezpieczeństwo odrzucenia propozycyi. Opinia publiczna wszystkich krajów wojujących bezwątpienia powita z radością krok państw neutralnych dla zawieszenia broni. Szef departamentu politycznego Hoffmann odpowiedział: Odczuwamy głęboko potrzebę pokoju, żywioną przez nasz lud i podzielamy tęsknotę za rychłem ukończeniem najokropniejszej wojny, jaką zna historya, a pod któréjto wojny skutkami i nasz kraj bardzo cierpi. Pragniemy zawarcia pokoju już z czysto ludzkich pobudek i szanujemy dlatego uczucia, które podyktowały interpelantowi to zapytanie. Bezpośrednia akcya ze strony rady związkowej skazana byłaby jednak na niepowodzenie, jak długo po obu stronach wojujących potrzeba pokoju nie weźmie przewagi. Rada związkowa jest zdania, że dziś ten wypadek jeszcze nie zaszedł. Rada z uwagą śledzi rozwój wypadków i czułaby się szczęśliwą, gdyby Szwajcarya zgodnie ze swem tradycyjnem neutralnem stanowiskiem i z pełną bezinteresownością choćby tylko w skromnej mierze zdołała przyczynić się do sprowadzenia upranionego trwałego pokoju.

Uchwały socyalistów francuskich.

Paryż. (T. B.) Jak donosi „Guerre Sociale" wczorajszy kongres Socyalistycznej Federacyi dep. Sekwany dla obrad przedwstępnych nad wnioskami dla ogólnego kongresu, który za 8 dni ma się zebrać w Paryżu, doprowadził do żywej a nawet hałaśliwej dyskusyi, zwłaszcza przy omawianiu kwestyi przyszłego pokoju i stosunków do rozmaitych sekcyi międzynarodówki. Dep Longuet sądził, że przy uregulowaniu kwestyi Alzacyi koniecznem jest odwołanie się do opinii ludności i oświadczył się za niezbyt wczesnem ale przecież i nie nazbyt późnem zawarciem pokoju. Dep. Lavalle oświadczył, że w interesie Francyi jakoteż klasy robotniczej okaże się pewnego dnia koniecznem nie przestrzegać już umowy londyńskiej. W końcu zgodę przeważającej większości uzyskał wniosek Renaudela, że koniecznem jest wojnę dalej prowadzić w celu złamania imperyalizmu niemieckiego a stosunki z niemiecką partyą socyalistyczną mają być nawiązane dopiero gdy mniejszość tej partyi odłączy się od większości Scheidemanna. Przywrócenie dawnego stanu prawnego w Alzacyi i Lotaryngii musi stanowić warunek pokoju.

Sprawozdania nieprzyjacielskich sztabów,

Francya.

Dnia 20. grudnia. O godz. 4 nad ranem rzuciły nasze samoloty do bombardowania w towarzystwie 7 samolotów z karabinami maszynowymi na dworzec towarowy w Mühlhausen 6 bomb 155 milimetrowych a 20 bomb 60 milimetrowych, które dosięgły swego celu.

Włochy.

Dnia 20. grudnia. W dolinie Ledro zaatakowały po południu dnia 18. b. m. mniejsze nieprzyjacielskie oddziały, poparte silnym ogniem artyleryjskim, nasze stanowiska na Monte Cocca, na północ od jeziora Ledro, zostały jednak naszym ogniem odparte. Tensam los spotkał nagłe uderzenie nieprzyjacielskiej piechoty, w białych płaszczach w odcinku Milegrobe na wyżynie między Torra a Astico. Na reszcie frontu działalność artyleryi. Nieprzyjacielska artylerya ostrzeliwała kilka miejscowości.

Sprawy wewnętrzne.

Druga nota amerykańska.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Dnia 21. bm. wręczył ambasador amerykański p. ministrowi spraw wewnętrznych drugą notę w sprawie zatopienia „Ancony".

Bank przemysłowy.

Na podstawie korzystnych dla galicyjskiego funduszu krajowego warunków ułożonych przez Eksc. marszałka kraju Niezabitowskiego, a uchwalonych przez Wydział krajowy, ukończono pertraktacye w sprawie zakupna na rzecz kraju akcyi galicyjskiego banku przemysłowego lwowskiego, będących własnością „Nieder-oesterreichische Escont Gesellschaft" w Wiedniu. Wskutek tego galicyjski bank przemysłowy staje się odtąd instytucyą wyłącznie krajową.

Zwolnienie żołnierzy w czasie świąt.

Wiedeń. (T. B.) C. i k. ministerstwo wojny zarządziło, by z powodu świąt Bożego Narodzenia żołnierzy w kraju zwolniono wedle możności ze służby w dniach następujących: dla rzymskich katolików, dla chrześcijan ewangelików wszelkich wyznań, starokatolików i unitów popołudniu 24. grudnia, potem 25. i 26. grudnia r. 1915. oraz 6. stycznia 1916. dla greckich katolików, dalej dla wyznawców Kościoła grecko prawosławnego popołudniu 6. stycznia i 7., 8. i 19. stycznia 1916. nowego stylu. Dotyczy to także obozu jeńców wojennych i oddziałów pracy poza obozem.

Potrzeby miast galicyjskich.

Wiedeń. (T. B.) Deputacya, składająca się z posłów Lea, Stesłowicza i Loewensteina udała się dziś do ministra spraw wewnętrznych ks. Hohenlohego, aby mu przedłożyć najważniejsze postulaty miast galicyjskich. W przeszło jednogodzinnej, ważnej konferencyi z ministrem omówiono najprzód najważniesze sprawy aprowizacyjne, tudzież sprawę nowej dotacyi funduszu, który już został przeznaczony na zaliczki dla miast i powiatów na rachunek przyszłych poborów podatkowych, aby im umożliwić najważniejsze wydatki na cele administracyjne zwłaszcza cele aprowizacyi i dobroczynności. Nadto przedłożyła deputacya szereg życzeń, które się odnoszą do uregulowania kwestyi powrotu uchodźców do miast galicyjskich. Minister wysłuchał z wielką życzliwością życzeń mu przedstawionych, przyrzekł zająć się każdą sprawą z osobna i objawił żywe zainteresowanie dla ludności miast galicyjskich srodze przez wojnę nawiedzionej. Ks. Hohenlohe, który jako oficer rezerwowy przez kilka miesięcy poznał teren wojny we wschodniej Galicyi, miał sposobność po raz pierwszy zejść się z oficyalną reprezentacyą miast galicyjskich i przyjąć jej życzenia, po których one spodziewają się pomocy państwowej. Jutro uda się deputacya do ministra finansów Letha.

Obrady izb poselskich.

Senat rumuński.

Bukareszt. (T. B.) W senacie w dalszym ciągu dyskusyi adresowej liberał Szukulescu oświadczył, że chwila dla interwencyi Rumuni w wojnie światowej możeby była korzystną ze stanowiska strategicznego, nigdy jednak ze stanowiska politycznego. Narody niecierpliwe zawsze ginęły, mądre się utrzymywały. Konserwatysta Marghiloman pochwalił rezerwę, jakiej przestrzega rząd w pojmowaniu położenia zagranicznego w chwili obecnej. Senator Stelian oświadczył, że dzisiejsze położenie daje powód do poważnych obaw, gdyż Rumunii brak jest silnej, jasnej polityki. Rumunia — można powiedzieć — prowadzi politykę na los szczęścia.

Izba gmin.

Londyn. (T. B.) W izbie gmin Lloyd George w mowie wygłoszonej o fabrykacyi amunicyi: Potrzebujemy dla fabryk amunicyi 80.000 robotników wyszkolonych a 200 do 300.000 robotników niewyszkolonych. Niemożemy wiele osiągnąć, jeżeli związki robotnicze nie dopuszczą aby niewyszkoleni robotnicy i kobiety zostały postawione przy tokarniach. Nasze zwycięztwo jest zależnem od robotników. Może to być zrobionem, ale nie wiem czy nie jest za późno. Tam poszliśmy za późno, tu znowu za późno przybyliśmy. Za późno przychodzimy z naszemi przygotowaniami.

Londyn. (T. B.) Minister amunicyi Lloyd George oświadczył, że od uzyskania rąk do pracy zawisł wynik wojny. Mimo wszelkich wysiłków Anglia jeszcze nie osiągnęła wysokości produkcyi Niemiec i Francyi. Francuzi sami uważają swoją produkcyę za niewystarczającą. Wszystko zawisło teraz od robotników. Wojska sojuszników ścigane były dotąd wciąż przez zmorę „zapóźno". Raz zapóźno się wybrały, to znów zapóźno przyszły. Minister prosi pracodawców i robotników, by tego „zapóźno" nie umieszczali jako napisu nad bramami fabryk amunicyjnych.

Thomas, z partyi robotniczej, oświadczył, że jest obowiązkiem rządu w sposób systematyczny zapobiedz brakowi robotnika. Ale rząd tego nie robi, skoro każdego wzywa do wstąpienia do armii. Rząd ponosi wielką odpowiedzialność, gdyż każdy robotnik wstępujący do armii, pomnaża trudności, o których mówił minister amunicyi. Jest obowiązkiem rządu oświadczyć, że świadczenia wojenne Anglii polegać muszą na sporządzaniu amunicyi i wzmacnianiu położenia finansowego. Oto morał wynikający z mowy Lloyda Georgea. Naród musi sobie to wziąć do serca.

Londyn. (T. B.) Na wczorajszem posiedzeniu Izby niższej zapytał Byles, czy rząd w ostatnich obradach parlamentu niemieckiego tudzież w mowach kanclerza niemieckiego nie dopatruje się symptomu, że u głównego nieprzyjaciela objawia się usposobienie w tym kierunku, żeby kwestye, które dały powód do wojny, przenieść z terenu walki do sali konferencyjnej i czy rząd uważa za wskazane zgodzić się na to. Asquith odpowiedział, że pytający równie dobrze jak i kierownik rządu jest w możności wyciągnąć wnioski z obrad parlamentu niemieckiego. Do swego oświadczenia z 8. bm. niema mowca nic do dodania.

Londyn. (T. B.) Izba niższa przyjęła jednomyślnie przedłożenie przewidujące pomnożenie wojska o milion ludzi. Asquith przedkładając wniosek upełnomocniający rząd do podwyższenia liczby wojska o milion ludzi dodał przy tej sposobności, że tylko małą ilość zapasów oraz 6 dział pozostawiono w zatoce Sufla i że przed odwrotem wojsk wszystko zniszczono, podał dalej do wiadomości, że sir Robertson, dotychczasowy szef sztabu we Francyi, mianowany został w miejsce Archibalda Murray'a, który otrzymał ważną komendę, szefem sztabu angielskiego. W końcu oświadczył, że odbyta przed niedawnym czasem w Paryżu konferencya wojskowa doprowadziła do kilku ważnych uchwał. Sojusznicy spodziewają się, że teraz nastanie najściślejsza współpraca i energiczne przeprowadzanie planów. Sojusznicy są zdecydowani wojnę wygrać, nikt z pomiędzy nich nie chce nic wiedzieć o pokoju odrębnym. Wojna ma dla nich przebieg coraz korzystniejszy.

Polski oddział Czerwonego krzyża.

Berno szwajc. (Tel. pryw.) Dzięki staraniom Karola hr. Potulickigo utworzono przy międzynarodowym komitecie Czerwonego Krzyża w Genewie odrębny oddział polski. Prezydent międzynarodowego komitetu Czerwonego Krzyża Gustave Ador w piśmie do hr. Potulickiego przedstawia, że w myśl wyrażonego życzenia utworzono ten oddział dla ułatwienia porozumiewania się polskich komitetów Czerwonego Krzyża w różnych państwach wojujących. Korespondencyę odnośną należy przeto odtąd kierować pod adresem: „Comite International de la Croix Rouge — Section Polonaise. Geneve".

Obrady właścicieli lasów.

Zebranie gal. właścicieli lasów odbyło się dn. 18. grudnia 1915. w sali c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego. Przewodniczył Wiceprezes c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego, Prof. Dr. J. Nowak. Obecnych 87 osób z różnych stron całego kraju. Otwierając posiedzenie w zastępstwie JE. Zdzisława hr. Tarnowskiego Wiceprezes c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego prof. Dr. Julian Nowak wyłuszczył pokrótce cel zebrania i zakomunikował przeszkody, które nie pozwoliły JE. hr. Tarnowskiemu ku wielkiemu jego żalowi przybyć na to zebranie. Uproszony przez zebranie, aby przewodniczył, udziela głosu referentowi. Referent Dr Józef Kaden wygłosił obszerny referat, zakończony następującymi wnioskami:

„Zebrani właściciele lasów apelują do wpływowych czynników w kraju, aby użyły wszelkich starań, by c. k. Rząd:

1) przedłużył termin podawania szkód,

2) zwołał komisyę ludzi fachowych do stanowczego rozstrzygnięcia, co jest świadczeniem, a co szkodą, tudzież

3) do ustalenia, w jaki sposób szkody lasowe należy podawać i obliczać,

4) w końcu jasno określił i dokładnie pouczył, co jako szkody zgłaszać można, czyli wydać odpowiednią instrukcyę, oraz

5) wprowadził w życie jak najprędzej i uruchomił tak pracę komisyj dla świadczeń, jak i szkód wojennych."

Rozwinęła się trzygodzinna ożywiona dyskusya, w której kilkakrotnie przemawiali: pp. Wł. Sroczyński, Dr Bujwid, Dr Larysz Niedzielski, Sawicki, Al. Dąmbski, Hr. Łoś, Zajączkowski, Kowalski, J. hr. Mycielski, Dr Rutowski, T. hr. Romer, Horodyński, przewodniczący i referent.

Sekretarz c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego podał do wiadomości uchwały, powzięte przez Komitet tegoż Towarzystwa na ostatniem posiedzeniu w sprawie szkód wojennych i pomocy dla rolnictwa.

Poczem uchwalono na wniosek hr. Mycielskiego prowadzić akcyę realizacyi odszkodowań przez Centralny Komitet Towarzystw rolniczych w Wiedniu i Związek Ziemian w kraju, który utworzy biuro dla zachodniej części kraju przy Komitecie c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego. Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego porozumie się z Centralnym Komitetem Towarzystw rolniczych i będzie przyjmował zgłoszenia interesantów oraz udzielał informacyj.

Zarazem postanowiono, aby Komitet c. k. Towarzystwa rolniczego Krakowskiego przedłożył bezzwłocznie kompetentnym czynnikom żądanie objęte wnioskami referenta oraz pp. Sroczyńskiego, Bujwida, Niedzielskiego i Zajączkowskiego.

Zebranie zakończyło się na wniosek hr. Romera wyborem Komisyi celem zastanowienia się, czy nie należy utworzyć osobnej organizacyi większej własności dla skuteczniejszego popierania jej interesów. Do Komisyi weszli pp. Tomasz hr. Romer, Al. Dąmbski, Jan hr. Mycielski, Dr Józef Kaden, Zbigniew Horodyński, January Korytowski, Cezar Haller i Jan Gumiński.

Wiadomości telegraficzne

„Głosu Narodu" z dnia 23. grudnia 1915.

Wyrazy wdzięczności.

Wiedeń. (T. B.) „Politische Korr." donosi: Jak się dowiadujemy, nasi w drodze zamiany z niewoli wojennej rosyjskiej wypuszczeni inwalidzi oficerowie i żołnierze wystosowali do Ojca św. jako wielkodusznego inicyatora, któremu swe uwolnienie zawdzięczają adres, w którym wyrażają Mu swoją wdzięczność i uniżoność. Album z adresem i podpisami kilkuset byłych jeńców wręczono dziś apostolskiemu pronuncyuszowi kardynałowi Scapinalliemu z prośbą, by je odesłał Ojcu św.

Hojny dar.

Wiedeń. (T. B.) Naczelny komendant armii, marszałek polny arcyksiążę Fryderyk i jego małżonka arcyksiężna Izabella prócz kwoty, którą ofiarowali na gwiazdkę dla polskich legionistów, o czem już doniesiono, ofiarowali także na rzecz szpitali galicyjskich sumę 1000 koron.

Niedyspozycya cesarza Wilhelma.

Berlin. (T. B.) Biuro Wolffa. Cesarz Wilhelm musiał odroczyć swą dalszą podróż na front zachodni z powodu lekkiego zapalenia tkanek, co go zmusza do pozostania kilka dni w pokoju.

Protest rządu holenderskiego.

Haga. (T. B.) Ministerstwo spraw zagranicznych zaprotestowało energicznie u rządu angielskiego przeciw zajęciu worków pocztowych na trzech holenderskich parowcach.

Wysłannik prezydenta Wilsona.

Nowy Jork. (T. B.) Reuter. Pułkownik House, przyjaciel Wilsona, niebawem uda się do Europy, by z polecenia prezydenta pewnych ambasadorów amerykańskich poinformować o stanowisku rządu w sprawie rozmaitych kwestyi międzynarodowych. Zaprzeczają, by podróż ta mogła być poczytaną za misyę pokojową.

Hr. Szebeko w Rumunii.

Bukareszt. (T. B.) Poseł rosyjski Szebeko został przyjęty przez króla na posłuchaniu.

Śmierć generała Emmicha.

Hannower. (T. B.) Zdobywca Leodyum generał Emmich, zmarł tu dziś rano.

Pożar w składzie artyleryi.

Monastyr. (T. B.) W składzie artyleryi wybuchł pożar, przyczem eksplodowała część zgromadzonych tam pocisków. Wybuchy trwały kilka godzin. W niektórych częściach miastach wypadły szyby, parę budynków poblizkich jest lekko uszkodzonych. Ofiar w ludziach niema. (Monastyr, w Westfalii, liczy około 90 tysięcy mieszkańców.)

Nadesłane.

Obrazy do ołtarzy
Feretrony. Krzyże,
Kanony na ołtarze

dostarcza najtaniej

STANISŁAW RĄB

handel artykułów religijnych, obrazów, ram i galanteryi
Kraków, Sławkowska 4. 2164

dostarcza najtaniej

Obrazki na kolędę
w wielkim wyborze
o cenach dawnych.

Nowsze wydawnictwa
Księgarni Spółki Wydawniczej Polskiej
w Krakowie. 1958

Kaczmarczyk Ks. Dr. Ewangelie. Studyum krytyczne.
Cena egzempl. broszurowanego K. 7.— z przesyłką K. 7.55.
Cena egzempl. oprawionego K. 8·20 z przesyłką K. 8·75.
Mazurek Ks. Kazania o prasie katolickiej.
Cena egzempl. broszurowanego K. 3·60 z przesyłką K. 4·05.
Cena egzempl. oprawionego K. 4·60 z przesyłką K. 5·05.
Popiel Ks. W. Arcybiskup warszawski, Pamiętniki.
Dwa tomy. — Cena K. 6·—, z przesyłką K. 6·55.
Do nabycia za pośrednictwem każdej księgarni.

Ćwierć wieku pracy dziennikarskiej i ciągłego postępu mieć będzie wkrótce za sobą

„GŁOS NARODU“

codzienne pismo polityczne bezpartyjne, które jako program postawiło sobie: wypracowywanie rodzimych sił w narodzie, a w szczególności dźwignięcie i rozwój żywiołu chrześcijańsko-polskiego w naszych miastach. Rosnące koło przyjaciół, którzy skupiają się przy tym programie, pozwala pismu na nieustanne doskonalenie się. Dzięki temu

wobec wojny światowej

mógł „Głos Narodu“ stanąć na wysokości dziennikarskich zadań, dając Czytelnikom swym bogaty i z najpoważniejszych źródeł czerpany materyał informacyjny w telegramach, listach i artykułach. Znaczne rozszerzenie łamów przy dwurazowem wydaniu dziennika umożliwia szybkie i pełne odzwierciedlanie całego ogromu zdarzeń, jakie niesie przełomowa chwila obecna. Na tle tego przełomu wyłaniająca się na nowo

sprawa polska

w swem szerokiem międzynarodowem znaczeniu jest od początku wojny przedmiotem szczególnie bacznej uwagi „Głosu narodu“, który notuje wszechstronne fakty i objawy jej rozwijania się i zapisuje skrzętnie głosy opinii obcej, mogące być wskaźnikiem dla ukształtowania się przyszłości. Równolegle z tem „Głos Narodu“ najżywszą uwagę poświęca

odbudowie Kraju

nawiedzonego zniszczeniem wojny i opiece nad ludnością, dotkniętą jej klęskami, łącząc troskę o dzień dzisiejszy a wytężoną czujnością wobec jutra.

„Nic nad dobro narodu!“ Temu wskazaniu pozostaje wiernym dziennik, który nigdy nie stał na usługach partyi i koteryi, który zawsze oceniał zjawiska naszego życia pod kątem interesu całości i w służbie najczystszych ideałów narodowych upatrywał swą racyę istnienia.

Założenie to odbija się w doborze piór i talentów, które stale lub przygodnie grupują się przy „Głosie Narodu“. W ciągu wojny zabierali głos w różnych sprawach, lub zamieścili swe prace:

Dr Klemens Bąkowski, Prof. Fr. Bujak, E. Buynowski, X. Prof. Ant. Bystrzynowski, A. Chołoniewski, S. Chmurkowski, Dr Fr. Duda, Dr Tad. St. Grabowski, Jan Grzegorzewski, Inż. Tadeusz Harajewicz, Prof. Z. Jachimecki, X. Janicki, Prof. St. Jentys, Jan Kasprowicz, Dr Wilhelm Kahl, X. L. Kasprzyk, Prof. W. Klecki, Dr L. Kolankowski, Dr Feliks Koneczny, Prof. St. Kutrzeba, Dr Antoni Korczyński, X. Dr. Korzonkiewicz, Red. Fr. Krysiak, Poseł Zygmunt Lasocki, Dr Ernest Łuniński, Jan Matyasik, X. Prof. Michalski, Wilhelm Mitarski, Dr Fr. Momidłowski, Dr. J. Muczkowski, Prof. Fryderyk Müller, Inż. Tadeusz Niedzielski, Prof. Kazimierz Rogoyski, Prof. M. Rostworowski, Prof. W. Rubczyński, Dr Mikołaj Rudnicki, X. Dr Starowieyski, Wincenty Stroka, Prof. Wacław Sobieski, Prof. St. Surzycki, Dr. J. Ujejski, Prof. L. Wachholz, Dr H. Wielowieyski, Roman Wyczyński, X. Adam Woroniecki, X. Prof. Kazimierz Zimmerman.

„GŁOS NARODU“ rozporządza szeregiem własnych korespondentów w kraju i na obczyźnie.
„GŁOS NARODU“ zamieszcza szybkie i dokładne sprawozdania z obszarów Polski, nawiedzonych wojną.
„GŁOS NARODU“ daje barwne opisy walk naszych bohaterskich Legionów.

Wzmocniony dział powieściowy przynosi zajmującą i doborową lekturę na wojne chwile.

Prenumerata wynosi w Krakowie miesięcznie Koron 2, kwartalnie 6, za odnoszenie do domu dopłata miesięczna 60 hal. Na prowincyi miesięcznie z dwurazową wysyłką Kor. 2·30, z jednorazową 2·70. Kwartalnie z dwurazową wysyłką Kor. 9·84, z jednorazową Kor. 8. Adres Administracyi: Kraków, ul. św. Tomasza, 36.

HURTOWNIA

Spółka z ogr. odpow. w Krakowie

Plac WW. Świętych l. 11

poleca

Przedsiębiorstwom handlowym

Masło duńskie tłuste, mało solone w beczkach
po 51 kg.
Ryby morskie suszone, solone
w balach po 50 kg.
Sardynki norwegskie i portugalskie w skrzynkach
po 100 puszek.
Oferty na żądanie. 2075

Em. Jac. Friedmann & Bracia

Tassauerska fabryka papieru i zastępstwo fabryk papieru

Berno, Morawa.

Największy skład papierów do pisania, druku, kancelaryjnych, kartonów, kolorowych i konceptowych dla drukarń, następnie papier Cellulose, Shealings, Superior i pakowy Hawana, jakoteż i papiery adjustowane dla wszystkich branż. Próbki wszystkich znajdujących się na składzie papierów na żądanie bezpłatnie i franko.

Ważne
dla gmin i komitetów odbudowy.

PAPY DACHOWE

wszelkiego gatunku dostarcza w każdej ilości
KRAKOWSKA FABRYKA PRODUKTÓW TEROWYCH PAPY DACHOWEJ I ASFALTU
Inż. WŁADYSŁAW KUCHARSKI
Podgórze-Zabłocie
Dla komitetów odbudowy stosuje się
= ceny ściśle fabryczne. =

Józef Kuczmierczyk

Nr. Telef. 394 **Kraków, ulica św. Anny** Nr. Telef. 394

poleca:

Wielki wybór kompotów i marmolady
Konserwy mięsne i jarzynowe,
Zdrowotne wino Vérmouth,
wina reńskie i krajowe, maderę i malagę kuracyjną, wino słodkie muszkatołowe.
Szampany oryg. i krajowe
Koniaki francuskie i krajowe, Benedyktynkę oryg.
Łosoś wędzony
oraz wszelkie delikatesy i towary kolonialne.

Poszukuję posady
kasyera lub magazyniera

Posiadam odpowiednie kwalifikacye, oraz poważne polecenia.
Łaskawe zgłoszenia do Adm. „Głosu Narodu“ pod Legitymacya Nr. 61955.
2182

Zakład św. Józefa

dla osieroconych chłopców fundacyi Piotra Michałowskiego
Rok założania 1848. **Rok założenia 1848.**

w Krakowie, ul. Karmelicka 66

Telegramy: Józefici, Kraków.

poleca

Rośliny doniczkowe i dekoracyjne, bukiety, wieńce ze sztucznych kwiatów, wszelkie wyroby w zakres kwieciarstwa wchodzące.
Drzewka owocowe karłowe i pienne, porzeczki, agresty, maliny, krzewy ozdobn. mahonie, magnolie, cisy kuliste, bzy białe i liliowe, thuje, świerki srebrne i złote, półkuliste i piramidalne, róże Polianty sztamowe, róże kirżaczaste w różnych gatunkach, dentoje białe i różowe. — Maść ogrodnicza najlepszego wyrobu. Specyalność: Bluszcze wielkolistne i barwinek do obsadzania grobów, cyklameny, chryzantemy zwykłe i japońskie. Zamówienia wykonuje się odwrotną pocztą. — — Cenniki na żądanie.

Krawieczyznę damską

i bieliznę nową, oraz wszelkie reparacye przyjmuje i wykonuje starannie po możliwie niskich cenach

Wiktorya Podbielska
krawczyni
ul. Poselska l. 20, parter, (oficyny).

T. Cieśliński w Przemyślu

HURTOWNY

: SKŁAD WIN :

ZAPRZYSIĘŻONY DOSTAWCA WIN MSZALNYCH

Wina sto owe węgierskie i austryackie doszły do szalonych cen wobec tego zakupiłem w paśmie gór tokajsko-hegelajskich magnackie starsze roczniki i oferuję:
Samoroduer mszalny aromatyczny pełny posilający po Kor. 2·00 — 2·20, za 1 litr w beczce. — Tokaj 2 putowy kuracyjny słodki K. 5·50, Tokaj 3 putowy kuracyjny słodki K. 7·00, Cogniak medycynalny »Contro« flaszka K. 6·50.

OSTATNIA NOWOŚĆ!

Wydawnictwa Księgarni J. Czerneckiego Kraków SZEWSKA 17.

Papiery listowe ozdobione wytwornemi reprodukcyami z obrazów
Prof. Piotra Stachiewicza:

Listy Pana Zagłoby. Serya I i II. Bohaterowie arcydzieł Henryka Sienkiewicza.

„Alma Mater“ Serya papierów listowych ozdobionych kompozycyami o nastroju poetycznym i patryotycznym.

„Ad Astra“ Galerya typów kobiecych, pełnych wdzięku i uroku, które w najprzedniejszej reprodukcyi oddają w całej pełni finezyę właściwą rysunkowi znakomitego artysty.

Niema kraju w którym by te papiery listowe nie mogły nazwać się najwytworniejszem wydawnictwem.

Księgarnia J. CZERNECKIEGO Kraków, Szewska 17.
Wielki wybór KART POCZTOWYCH z reprodukcyami prac najznakomitszych artystów polskich.
Nabywać można pojedynczo lub hurtownie: 2276

WSZELKĄ
BIELIZNĘ

ubrania kobiece i dziecinne
wykonywa
„SZWALNIA DLA DOTKNIĘTYCH WOJNĄ“
pod zarządem Komitetu Pań.

Sprzedaż odbywa się stale w lokalu „Szwalni“ plac Szczepański 7. i lokalu Ligi przemysłowej ul. Straszewskiego 28.
Wielki wybór taniej bielizny, ubrań dziecinnych, fartuszków itd.
ZAMÓWIENIA HURTOWNE ODWROTNIE
Ceny najniższe. **Ceny najniższe.**

DOSTAWCA NADWORNY
A. HAWEŁKA
W KRAKOWIE

poleca

znakomitą Herbatę Rangalla, Kompoty, Konfitury, Marmolady, Jarzyny, Sucharki szwajcarskie, Ryż szwajcarski w litrowych puszkach czysty lub z mięsem (Risotto). Koniak leczniczy — Wina tokajskie — Malaga.

TELEGRAMY: HAWEŁKA KRAKÓW.

PRYWATNE KURSY PRAWNICZE

udzielają nauki w zakresie wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych. — Własne skrypty w całości do egzaminu histor. w części do innych. · Przyjmuje się w ciągu bieżącego miesiąca wpisy na kurs do egz. histor. i sądowego. Osobne lekcye na żądanie.

Zgłoszenia od 3 — 5 popołudniu

Dr Kazimierz Kucharczyk
Kraków, Loretańska L. 3.

Buchalterka

pisząca na maszynie, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod B. Z. do Administracyi „Głosu Narodu.“

Zaraz

do wynajęcia pokój frontowy duży umeblowany na parterze, tamże na II. piętrze 3 pokoje, przedpokój, kuchnia spiżarnia i t. d. t. j (całe II. piętro) Wiadomość parter lub I piętro ul. Kochanowskiego 28. 2205

Bibułek

do papierosów i tutek dostarcza szybko, także w większych ilościach fabryka bibułek do papierosów »Janina« T. A. Budapeszt IX., Ernăutcza 26. 2158

Wielki wybór
Pierników miodowych i kruchych
Specyalność:
piernik litewski przekładany.
Kuracyjny miód ciśniony z plastrów.
poleca:
Eugeniusz Chodziński
Łobzowska 6. 1869

Kawy palonej

- najlepsza mięszanina -

Najlepsza mięszanka za 1 kg. Kor. 4·70
San Jago, Perłówka najlepsza » » » » 4.80
Caracas, Guatemala, Portorico » » » » 5.—
Jawa, Jamajka » » » » 5.05
Honduras, Mocca » » » » 5.10
Ceylon » » » » 5·30

Kawa niepalona, herbata i kakao na każdą cenę, żądajcie cenników szczegółowych. — Wysyłam w pakietach pocztowych po 4½ kg., albo koleją nieopłacono, z ocleniem za zaliczką. Dziennie wypala moja palarnia do 5.000 kg. kawy.

Zentral Amerikanischer Kaffee Import
M. KNELLER
Wien V. Ziegelofengasse 23 c.
Telefon 55/03 Rok założenia 1889.

Wiadomości o zaginionych

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry.

STANISŁAW BAR
kontrolor podatkowy z Niżankowic znajduje się jako jeniec cywilny w Taszkiencie — prosi rodzinę o listy pod adresem: Taszkient (Azya) Kruczykowskij preułok. Polski Komitet.

Ktoby miał jakiekolwiekbądź wiadomości gdzie znajduje się syn mój
Antoni Slatka
żołnierz 13 pp., który walczył ostatnio w Karpatach, raczy łaskawie mi donieść pod adresem: W. Siatka, Kraków, ul. Starowiślna l. 38.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z Ogr. odp. Redaktor odpowiedzialny i kierujący Roman Woyczyński. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządem Romana Ferka.